



Sygn. akt II KK 184/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga,

w sprawie **T. W. i M. B.**

oskarżonych z art. 148 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie,

w dniu 2 marca 2016 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych,

od wyroku Sądu Apelacyjnego,

z dnia 23 grudnia 2014 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.,

z dnia 31 stycznia 2014 r.,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w odniesieniu do oskarżonych T. W. i M. B. i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**
- 2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. W. i adw. K. J.-Kancelarie Adwokackie - kwoty po 1476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym 23 % VAT, tytułem kosztów**

**nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

**UZASADNIENIE**

**T. W. i M. B.** zostali oskarżeni o to, że:

w dniu 15 września 2008 roku w . w budynku przy ul. K., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą oraz w zamiarze ewentualnym, dokonali zabójstwa obywatela Ukrainy B. S. w ten sposób, że zadawali mu ciosy, w tym za pomocą dwóch kijów o długości około 43 i 44 centymetrów w okolice głowy, klatki piersiowej, pleców, obu kończyn dolnych oraz górnych, czym spowodowali zgon pokrzywdzonego na skutek krwawienia śródczaszkowo – podoponowego ze stłuczeniem lewej półkuli mózgu oraz następowym obrzękiem mózgu,

**tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.**

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 31 stycznia 2014 r., orzekł w następujący sposób:

- I) oskarżonych T. W. i M. B., w ramach czynu zarzucanego im aktem oskarżenia, uznał za winnych tego, że w dniu 15 września 2008 r. w Warszawie działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności w postaci użytkowanego przez R. W. młota pneumatycznego o wartości ok. 4000 złotych stosowali wobec B. S. przemoc w postaci popychania i bicia po twarzy i za to na podstawie art. 191 § 2 k.k. skazał oskarżonych T. W. i M. B. i wymierzył im kary po roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- II) na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu T. W. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie: od dnia 5 stycznia 2009 r. do dnia 7 lipca 2009 r., od dnia 7 sierpnia 2009 r. do dnia 18 maja 2010 r. oraz od dnia 26 maja 2010 r. do dnia 13 sierpnia 2010 r. i uznał ją za wykonaną w całości;
- III) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. W. i K. J. kwoty po 1560 zł plus VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu;
- IV) kosztami procesu obciążył rachunek Skarbu Państwa, zwalniając oskarżonych T. W. i M. B. od ich ponoszenia.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 31 stycznia 2014 r., złożyli między innymi obrońcy oskarżonych T. W. i M. B.

**Obrońca oskarżonego T. W.** zaskarżonemu wyrokowi Sądu Okręgowego zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a w szczególności art. 2 i art. 4 w zw. z art. 410 k.p.k., art. 5 i art. 7 k.p.k., a polegającą między innymi na tym, że Sąd Okręgowy przekroczył granicę swobodnej oceny dowodów, oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób dowolny, jednostronny oraz fragmentaryczny, bez koniecznej wnikliwej i wszechstronnej jego analizy i we wzajemnym związku, a w szczególności wyprowadził z niego wnioski sprzeczne z tym materiałem oraz art. 424 § 1 k.p.k. co do sporządzenia uzasadnienia z rażącym naruszeniem jego ustawowych wymogów;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść – w zakresie dokonania wadliwych ustaleń faktycznych, sprzecznie z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w tym także co do wadliwie dokonanych ocen i wniosków – polegający na bezpodstawnym uznaniu w ramach czynu zarzucanego mu w pkt. I aktu oskarżenia, że oskarżony T. W. dopuścił się wraz z pozostałymi współoskarżonymi czynu opisanego w zaskarżonym wyroku i zakwalifikowanego z art. 191 § 2 k.k., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie daje jakiegokolwiek podstawy do czynienia takowych ustaleń, czyniąc w konsekwencji te ustalenia wyjątkowo rażącymi.

W konkluzji obrońca oskarżonego T. W. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego T. W. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

**Obrońca oskarżonego M. B.** zaskarżonemu wyrokowi Sądu Okręgowego zarzucił:

1. mogący mieć wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżony M. B. działał wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi w dniu 15 września 2008 r. stosując przemoc wobec B. S. w postaci popychania i bicia po twarzy, w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności w postaci użytkowanego

przez R. W. młota pneumatycznego o wartości ok. 4.000 zł, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje żadnych podstaw stwierdzenia, aby oskarżony M. B. stosował przemoc wobec pokrzywdzonego – co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 191 § 2 k.k.;

2. mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy, niezgodnie z regułami zasady swobodnej oceny dowodów dowolne dokonanie oceny niektórych dowodów, ich wybiórczą ocenę oraz dowolne uznanie, którym z dowodów Sąd daje wiarę, a którym odmawia mocy dowodowej, co stało się podstawą błędnego uznania, że oskarżony M. B. brał udział w stosowaniu wobec B. S. przemocy oraz że działał wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi;
3. mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów, tj. i art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez niewykazanie przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w oparciu o jakie dowody rozstrzygnął istniejące w niniejszej sprawie wątpliwości co do udziału oskarżonego M. B. w stosowaniu wobec pokrzywdzonego przemocy i działania wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi – na niekorzyść oskarżonego M. B.;
4. mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez niewykazanie przez Sąd Okręgowy, które dowody uznał na udowodnione, a które nie, co doprowadziło do zbiorczego wymienienia dowodów i uniemożliwia ich weryfikację i ocenę.

W konkluzji obrońca oskarżonego M. B. wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części przez uniewinnienie oskarżonego M. B. od zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. I

powyższego wyroku, względnie

2. uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 23 grudnia 2014 r., po rozpoznaniu między innymi apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych T. W. i M. B., orzekł w następujący sposób:

- I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż wymierzone oskarżonym T.W. i M. B. kary obniżył do roku pozbawienia wolności;
- II. w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok;
- III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu T. W. na poczet orzeczonej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 5 stycznia 2007 r. do dnia 7 lipca 2009 r. i od dnia 7 sierpnia 2009 r. do dnia 5 lutego 2010 r. uznając orzeczoną karę za wykonaną w całości;
- IV. zwolnił oskarżonych T. W. i M. B. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa;
- V. zasądził do Skarbu Państwa na rzecz adw. A. W. i K. J. – Kancelarie Adwokackie po 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł, w tym 23% VAT, za obronę z urzędu wykonywaną przed Sądem Apelacyjnym.

Kasacje od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 grudnia 2014 r., wnieśli obrońcy skazanych T. W. i M. B.

Obrońca skazanego T. W. zaskarżonemu wyrokowi Sądu Apelacyjnego zarzucił rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nierozważeniu i ustosunkowaniu się do zarzutów i wniosków wskazanych w apelacji obrońcy T. W. wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 31 stycznia 2014 r., oraz niepodaniu, czym kierował się Sąd Apelacyjny wydając zaskarżony wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne,
2. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez rażące naruszenie zasad oceny dowodów, przejawiające się dowolnością ocen, brakiem obiektywizmu oraz niewyjaśnieniem zachodzących sprzeczności co do istotnych okoliczności, a nadto oparciem się na wyselekcjonowanym, a więc fragmentarycznym materiale dowodowym, stawianiem błędnych faktycznie oraz logicznie wniosków, których w żaden sposób nie można wyprowadzić z przeprowadzonych w sprawie dowodów – dokonane z przekroczeniem

granic swobodnej oceny dowodu – zaakceptowane następnie w sposób arbitralny i ogólnikowy, bez żadnego merytorycznego uzasadnienia przez Sąd Apelacyjny, a prowadzące w konsekwencji do wadliwego przyjęcia, iż T. W. wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi popełnił czyn przypisany mu w pkt. I wyroku Sądu Okręgowego z dnia 31 stycznia 2014 r.

W konkluzji obrońca skazanego T. W. wniósł o uchylenie w całości w odniesieniu do T. W. zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 grudnia 2014 r. i wyroku Sądu Okręgowego z dnia 31 stycznia 2014 r. i uznając skazanie za oczywiście niesłuszne – uniewinnił T. W. od przypisanego mu czynu, ewentualnie przekazał sprawę T. W. do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca skazanego M. B. zaskarżonemu wyrokowi Sądu Apelacyjnego zarzucił mające wpływ na jego treść rażące naruszenie przepisów prawa, a w szczególności rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj.:

1. naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na zaniechaniu należytego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny zarzutów wywiedzionych przez obrońcę oskarżonego M. B. z dnia 16 października 2014 r., w szczególności zarzutów dotyczących:

a) braku podstaw do przyjęcia, iż M. B. swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. oraz działał wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi w zakresie zarzucanego mu czynu, tj. iż w dniu 15 września 2008 r. stosując przemoc wobec B. S. w postaci popychania i bicia po twarzy, w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności w postaci użytkowanego przez R. W. młota pneumatycznego o wartości ok. 4.000 zł, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje żadnych podstaw stwierdzenia, aby oskarżony M. B. stosował przemoc wobec pokrzywdzonego;

b) naruszenia przez Sąd Okręgowy dyspozycji przepisu art. 424 k.p.k. na skutek zaniechania wskazania w uzasadnieniu wyroku faktów, które uznał za udowodnione oraz na których oparł swoje rozstrzygnięcie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, w oparciu o jakie dowody rozstrzygnął istniejące w niniejszej sprawie wątpliwości co do udziału oskarżonego M. B. w stosowaniu

wobec pokrzywdzonego przemocy i działania wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi;

przy jednoczesnym zaniechaniu wskazania przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, czym kierował się wydając wyrok oraz powodów, dla których uznał, iż zarzuty apelacji obrońcy M. B. są niezasadne, w efekcie czego apelacja obrońcy została rozpatrzona w sposób pobieżny, mało wnikliwy;

2. rażąco naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez naruszenie przez Sąd Apelacyjny zasady swobodnej kontrolowanej oceny dowodów i popadnięcie przez Sąd w dowolność ocen, w szczególności przy aprobowaniu ustaleń Sądu Okręgowego, w zakresie oceny wyjaśnień oskarżonego M. B. i innych oskarżonych, a także nieuwzględnienie przy wspomnianej ocenie materiału dowodowego szeregu okoliczności przemawiających na korzyść skazanego, skutkujących niewłaściwym przyjęciem, iż skazany działał wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi skazanymi;
3. rażąco naruszenie przepisu art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. polegające na tym, że zarówno Sąd Apelacyjny w zaskarżonym orzeczeniu, jak również Sąd Okręgowy w poprzedzającym zaskarżone orzeczenie wyroku, w sposób rażąco naruszyły zasadę obiektywizmu i rozstrzygnął na niekorzyść skazanego M. B. nie dające się usunąć wątpliwości, co w konsekwencji stało się podstawą przyjęcia przez te sądy współdziałania oskarżonego w stosowaniu przemocy względem pokrzywdzonego.

W konkluzji obrońca skazanego M. B. wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości co do oskarżonego M. B., jak również poprzedzającego wyroku Sądu Okręgowego w granicach zaskarżenia oraz o uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w granicach zaskarżenia i poprzedzającego wyroku Sądu Okręgowego w granicach zaskarżenia i przekazanie niniejszej sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, względnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w pisemnej odpowiedzi na kasacje obrońców skazanych T. W. i M. B. wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacje obrońców T. W. i M. B. są zasadne, co w efekcie spowodowało konieczność uchylecia wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Przed zaprezentowaniem powodów wydania w przedmiotowej sprawie orzeczenia o charakterze kasatoryjnym stwierdzić należy, że sposób redakcji podniesionych przez obrońców skazanych T. W. i M. B. zarzutów kasacyjnych upoważnia do stwierdzenia, że skarżącym w istocie idzie przede wszystkim o to, że Sąd Apelacyjny w nienależyty sposób rozważył i ustosunkował się do zarzutów i argumentacji wniesionych przez nich skarg apelacyjnych, co uniemożliwia prawidłową ocenę przeprowadzonej przez Sąd *ad quem* kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu Okręgowego.

Powyższe czyni koniecznym przypomnienie na wstępie, że przepis art. 457 § 3 k.p.k. wskazuje wprost, jakie elementy powinno zawierać uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego, a jego interpretacja w świetle orzecznictwa sądów i doktryny nie budzi wątpliwości. Należy przy tym zaznaczyć, że jakkolwiek uzasadnienie rozstrzygnięcia sądu ma w stosunku do niego charakter następczy oraz sprawozdawczy i jako takie nie może mieć wprost wpływu na jego treść, to jednak przyjęcie, że merytoryczna zawartość i sposób sporządzenia pisemnych motywów orzeczenia nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w postępowaniu odwoławczym czy kasacyjnym, byłoby zbyt daleko idącym uproszczeniem. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie poruszano problematykę wymogów, jakie w świetle art. 457 § 3 k.p.k. musi spełniać uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego (*zob. m.in. wyroki: z dnia 21 września 2000 r., IV KKN 316/00, LEX nr 51096 i z dnia 20 stycznia 2000 r., III KKN 10/98, LEX nr 51450*), oraz skutków, jakie wywołuje nieprawidłowe sporządzenie tego dokumentu (*zob. np. wyrok z dnia 8 marca 2007 r., V KK 167/06, LEX nr 260705*). W szczególności wskazywano, że w zakresie szczegółowości uzasadnienia sądu *ad quem* obowiązek ten jest zależny, z jednej strony, od zawartości uzasadnienia sądu *meriti*, z drugiej zaś, od wartości



argumentacji skargi apelacyjnej. Dopuszczalne w praktyce (a w niektórych sytuacjach wręcz pożądane) postępowanie sądu odwoławczego, polegające na odwoływaniu się w motywach orzeczenia do stanowiska zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji (zwłaszcza wówczas, gdy zarzuty apelacji i uzasadniające je wywody stanowią dowolną polemikę ze stanowiskiem sądu *meriti*), nie oznacza jednak całkowitej rezygnacji z przytoczenia jakichkolwiek konkretnych argumentów, w tym choćby mających odniesienie do wywodów sądu pierwszej instancji. Wielokrotnie też podnoszono, że przepis art. 457 § 3 k.p.k. koresponduje w swej treści z art. 433 § 2 k.p.k. także i w tym sensie, że nieprawidłowe sporządzenie uzasadnienia orzeczenia przez sąd odwoławczy z reguły dowodzi, iż sąd ten nie rozpoznał wniesionego środka odwoławczego w sposób należyty (zob. wyrok SN z dnia 19 listopada 2007 r., IV KK 262/07, LEX nr 340591).

Tak jak uzasadnienie wyroku sądu I instancji jest jedynym sposobem na ustalenie i skontrolowanie, na podstawie jakich faktów, dowodów i okoliczności oraz w drodze jakiego rozumowania sąd orzekający wyprowadził wnioski owocujące konkretnym rozstrzygnięciem, czy orzeczenie to poprzedzone zostało należycie wnikliwą i wyczerpującą analizą mających znaczenie dla rozstrzygnięcia okoliczności oraz czy sposób rozumowania sądu uwzględniał reguły logiki i doświadczenia życiowego, a także czy nie ma w nim luk i nieuprawnionych uproszczeń, tak w postępowaniu kasacyjnym uzasadnienie wyroku sądu II instancji jest z kolei jedynym sposobem sprawdzenia, czy sąd odwoławczy rozważył wszystkie zarzuty podniesione w środku odwoławczym oraz czy uczynił to dostatecznie wnikliwie i wyczerpująco.

Sąd odwoławczy, który co prawda jest sądem głównie kontrolującym, sprawdzającym prawidłowość orzekania sądu I instancji, obowiązany jest rozważyć wszystkie istotne zarzuty oraz wnioski wskazane w środku odwoławczym i może wydać orzeczenie o utrzymaniu zaskarżonego wyroku sądu I instancji w mocy jedynie wtedy, gdy uzna je za niesłuszne owe zarzuty oraz wnioski, przy czym powinien przedstawić swój tok rozumowania.

Przepis art. 433 § 2 k.p.k. ma bowiem charakter bezwzględny i nakazuje sądowi odwoławczemu rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w

środka odwoławczym (*zob. np. wyrok SN z dnia 28 maja 2008 r., II KK 332/07, LEX nr 435359*), natomiast z dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k., odczytywanej w powiązaniu z art. 433 § 2 k.p.k., wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że obowiązkiem sądu odwoławczego jest przedstawienie w pisemnych motywach wyroku powodów oddalenia (bądź uwzględnienia) zarzutów apelacji, przy czym prezentowane rozważania winny odnosić się do wszystkich zarzutów, zaś treść tych rozważań nie może ograniczać się jedynie do ogólnych stwierdzeń powielających np. treść art. 7, 5 § 2 czy 4 k.p.k. Również zaaprobowanie bądź krytyka stanowiska sądu I instancji nie może być zbiorem ogólników akceptujących bądź odrzucających ustalenia, oceny i rozumowanie tegoż sądu (*zob. wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2007 r., II KK 341/06, R-OSNKW 2007, poz. 816*).

Prawidłowe wypełnienie swoich zadań przez sąd odwoławczy ma zasadnicze znaczenie nie tylko z punktu widzenia realizacji uprawnień strony wnoszącej zwyczajny środek odwoławczy, która z motywów sądu *ad quem* powinna dowiedzieć się, dlaczego jej zarzuty, argumenty i wnioski nie zostały uwzględnione, ale także w aspekcie kontroli kasacyjnej, która w wypadku niedokładnego sporządzenia uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego nie jest możliwa (*zob. np. postanowienie SN z dnia 5 sierpnia 2008 r., III KK 68/08, LEX nr 449109*). Ponadto należy pamiętać, że skoro sąd odwoławczy obowiązany jest rozważyć wszystkie istotne zarzuty apelacji, przy czym powinien szczegółowo, poprawnie pod względem logicznym, bez sprzeczności, niekonsekwencji i dwuznaczności przedstawić tok rozumowania, to obraza przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. postępowania ma miejsce nie tylko wtedy, gdy sąd pomija zupełnie w swych rozważaniach zarzuty zawarte w środku odwoławczym, ale i wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (*wyrok SN z dnia 18 października 2007 r., II KK 212/07, LEX nr 346241*).

Mając na uwadze powyższe uwagi natury ogólnej, nie sposób odmówić racji zaprezentowanym w kasacjach twierdzeniom obrońców T. W. i M. B., którzy wskazują na niedostatki pisemnych motywów rozstrzygnięcia sądu odwoławczego. Nie oznacza to oczywiście zajęcia – co należy dobitnie podkreślić – aprobującego stanowiska co do merytorycznej trafności poglądów zaprezentowanych przez obrońców oskarżonych w apelacjach. Wyrażenie oceny w tym zakresie byłoby

bowiem o tyle przedwczesne, że wbrew podstawowym regułom obowiązującej procedury karnej, prowadziłyby do zastąpienia przez sąd kasacyjny w realizowaniu funkcji kontrolnej sądu II instancji, który w pierwszej kolejności powinien poddać analizie argumentację przedstawioną w odniesieniu do każdego z zarzutów apelacyjnych. Niewątpliwie trafnie bowiem skarżący podnieśli zagadnienie nienależytego wykonania przez sąd II instancji obowiązków wynikających z dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k. W niniejszej sprawie właśnie w usterkach dotyczących tej problematyki należy upatrywać przyczyn uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy oskarżonych T. W. i M. B. do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

Skoro bowiem Sąd Apelacyjny nie ustosunkował się merytorycznie do podniesionych w apelacjach zarzutów to oznacza, że w postępowaniu odwoławczym doszło do obrazy nie tylko art. 457 § 3 k.p.k., ale i art. 433 § 2 k.p.k. i z tak określonym zarzutem w realiach niniejszej sprawy nie sposób się nie zgodzić. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego pozwala bowiem na stwierdzenie, że poza sferą rozważań tego sądu pozostały problemy wskazywane w apelacjach obrońców T. W. i M. B., z którymi wiązali oni znaczące konsekwencje z punktu widzenia końcowego rozstrzygnięcia. Sąd *ad quem*, odnosząc się bowiem zbiorczo do wszystkich apelacji obrońców, swoje rozważania zawarł właściwie na jednej stronie uzasadnienia, a następnie wyraził konkluzję, że „Sąd Okręgowy po prawidłowym przeprowadzeniu postępowania, dokonał trafnej oceny dowodów, poczynił nie budzące wątpliwości ustalenia (...) i zwięździł je właściwą kwalifikacją prawną czynu przypisanego oskarżonym”.

Dokonanie w ten sposób kontroli apelacyjnej sprawia, że w praktyce niemożliwe jest przeprowadzenie w tej sprawie kontroli kasacyjnej, która przecież nie może – o czym była już mowa powyżej – sprowadzać się do zastępowania sądu II instancji w poszukiwaniu i prezentowaniu argumentów ustosunkowujących się do zarzutów zamieszczonych w zwykłej skardze odwoławczej.

Przechodząc do zagadnień szczegółowych zauważyć należy, że poza ogólnym stwierdzeniem, że „apelacje obrońców oskarżonych również można by uznać za oczywiście bezzasadne, gdyby nie konieczność dokonania sygnalizowanej wyżej korekty orzeczonych kar” (s. 13 uzasadnienia wyroku SA )

uzasadnienie wyroku Sądu *ad quem* nie zawiera praktycznie żadnej argumentacji wskazującej na trafność tego stwierdzenia. Wyartykułowane przez obrońców oskarżonych T. W. i M. B. w apelacjach zarzuty nie spotkały się chociażby z ogólną odpowiedzią Sądu II instancji, właściwie poza wskazaniem na niekonsekwencję wyjaśnień T. W. (*s. 14 uzasadnienia wyroku SA*). Tymczasem zarzuty te wymagały przede wszystkim odniesienia się do argumentacji apelacji, co z kolei czyniłoby możliwym stwierdzenie, że oskarżeni rzeczywiście skorzystali z prawa do apelacji i tym samym zachowany został standard rzetelnego procesu odwoławczego.

Powyższe stanowisko unaocznia zestawienie treści uzasadnienia zaskarżonego kasacjami wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 grudnia 2014 roku, z wywodami zawartymi w apelacjach wywiedzionych przez obrońców oskarżonych T. W. i M. B.

W środku odwoławczym wniesionym przez obrońcę oskarżonego T. W. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 31 stycznia 2014 roku, wskazano przede wszystkim na obrazę szeregu przepisów postępowania, w tym art. 2 i art. 4 w zw. z art. 410 k.p.k., art. 5 i art. 7 k.p.k., a także na stanowiący konsekwencję tego naruszenia błąd w ustaleniach faktycznych. W uzasadnieniu tej części apelacji obrońca oskarżonego T. W. zawarł szeroką argumentację, podnosząc między innymi że:

- dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zeznań świadków B. Z., K. G. i M. M. jest nieprawidłowa;
- brak podstaw do ustalenia, że pokrzywdzony został dwukrotnie uderzony w twarz przez oskarżonych;
- wbrew zeznaniom świadka B. Z. Sąd Okręgowy przyjął, że B. Z. widział pokrzywdzonego obmywającego się z krwi;
- popchnięcie pokrzywdzonego przez innego z oskarżonych było ekscesem i brak jest podstaw do przyjęcia, że T. W. to zachowanie akceptował;
- obrażenia, jakich doznał pokrzywdzony po godz. 19:30 nie wiążą się z osobą T. W., ponieważ nie było go już wówczas na terenie budowy;
- do pierwszego pobicia pokrzywdzonego mogło dojść najwcześniej po godz. 19:30.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego właściwie ignoruje wyżej wymienione argumenty, które przecież zostały szeroko opisane w apelacji. Na s. 13-14 pisemnych motywów orzeczenia Sądu odwoławczego wskazano bowiem jedynie, że nawet jeśli T. W. nie stosował osobiście przemocy wobec pokrzywdzonego, poprzez swój udział w pierwszej fazie zajścia stał się współsprawcą czynu. Następnie na poparcie swojej tezy Sąd Apelacyjny odwołał się do orzeczenia Sądu Apelacyjnego i stwierdził, że przesądza to o prawidłowej ocenie postawy oskarżonego, jakiej dokonał Sąd Okręgowy.

Z kolei obrońca oskarżonego M. B. podniósł w apelacji przede wszystkim zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, wskazując że z żadnych dowodów, w tym z zeznań świadków nie wynika, aby oskarżony M. B. dopuścił się jakiegokolwiek czynu, a tym bardziej, iż zastosował przemoc względem pokrzywdzonego. W rozwinięciu tego zarzutu obrońca argumentował, że Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kilkakrotnie wskazywał, iż w toku postępowania nie udało się ustalić ilości zadanych pokrzywdzonemu uderzeń, ich konkretnej lokalizacji, a także sposobu ich zadania i roli oskarżonych, a ponadto z ustaleń Sądu I instancji nie wynika, aby oskarżony M. B. popełnił zarzucany mu czyn bądź też pełnił jakąkolwiek rolę w poddanym ocenie zajściu.

Następnie w apelacji zawarto szeroką argumentację wskazującą na naruszenie przez Sąd Okręgowy szeregu przepisów prawa procesowego, w tym art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. W uzasadnieniu tej części apelacji obrońca podniósł, że poszczególne dowody ocenione zostały wybiórczo z naruszeniem zasad postępowania karnego, powołując w tym kontekście zeznania A. G. i K. G., zeznania M. M., okoliczności wynikające z opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej A. D., a także niewykazanie przez Sąd Okręgowy istnienia jakiegokolwiek porozumienia między oskarżonymi.

W dalszej części apelacji skoncentrowano się na wyeksponowaniu wad uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, w tym wskazując na przykład na niewyjaśnienie uznania za wiarygodne zeznań G. K. i S. M., czy też podnosząc niedostateczne wyjaśnienie kwestii istnienia porozumienia między oskarżonymi.

Do tych zarzutów, podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego M. B., Sąd Apelacyjny właściwie w ogóle się nie odniósł w pisemnych motywach wyroku, choć

wiele miejsca poświęcił przytoczeniu zarzutów i uzasadnienia ww. apelacji w tzw. „części historycznej” uzasadnienia wyroku. Sposób zredagowania uzasadnienia Sądu drugiej instancji, w którym kilkunastostronicowym apelacjom obrońców oskarżonych poświęcono łącznie kilka zdań i to nie w odniesieniu do konkretnych zarzutów apelacyjnych, ale raczej na poparcie przyjętej *a priori* tezy o bezzasadności wniesionych środków odwoławczych, nie mógł zyskać akceptacji Sądu Najwyższego, w efekcie uniemożliwiając – co sygnalizowano już wyżej – właściwą kontrolę orzeczenia Sądu *ad quem* ze strony sądu kasacyjnego.

Wyżej stwierdzone uchybienia są wystarczające do wydania przez Sąd Najwyższy orzeczenia kasacyjnego (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

W tej sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie rozpoznał części zarzutów, a co do pozostałych sporządził uzasadnienie nieodpowiadające art. 457 § 3 k.p.k., kasacje należało uwzględnić i zaskarżony nimi wyrok uchylić, a sprawę oskarżonych T. W. i M. B. przekazać Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Ponownie rozpoznając sprawę w postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny będzie miał – stosownie do art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. – na uwadze powyższe rozważania. W szczególności Sąd ten powinien w sposób rzetelny i pełny ustosunkować się do każdego z podniesionych w apelacjach obrońców T. W. i M. B. zarzutów, zgodnie z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k., § 14 ust. 2 pkt 6 i § 14 ust. 3 pkt 2 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (*tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r. poz. 461 z późn. zm.*).